Lista ofiar mordu bolszewickiego w Katyniu, na str. 2-giej

Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 133 — Rok 132 (3) | Wtorek, 8 czerwca 1943 r. | DZIŚ: Roberta JUTRO: Medarda

Dr. Goebbels: „Nasze zwycięstwo — u kresu tej walki"

BERLIN, 7. 6. — Minister Rzeszy dr. Goebbels na wstępie swej wielkiej mowy wygłoszonej w berlińskim Pałacu Sportowym omówił twierdzenie przeciwników mocarstw Osi, którzy utrzymują, że dzisiejsze położenie Rzeszy ma być podobne do położenia jakie zaistniało w roku 1917/18.

„Skończył się kryzys zimowy — powiedział dr. Goebbels. — Jeżeli rozważamy czasem z zawziętym gniewem sytuację, jaką przeżyliśmy w owych szarych, lecz leżących już poza nami miesiącach, to stwierdzimy, że nigdy jeszcze nie opuściliśmy rąk z rezygnacją w obliczu ciosów losu, ale przeciwnie, stawialiśmy im zawsze śmiało czoła. Nieprzyjacielska kampania nerwów nie robi też na nas żadnego wrażenia. O nieugiętą postawę narodu niemieckiego odbijają się jak od skał wszelkie zwodnicze próby nieprzyjaciela. Nasza postawa daje nam bowiem siłę do znoszenia z cierpliwością i z niezachwianą dumą wszelkich przejawów ubocznych, jakie przynosi ze sobą każda wojna w postaci niepowodzeń, zrządzeń losu, wzmożonych trudności, ciężkich ofiar itp.

Nie mówimy też dlatego o pokoju, ale walczymy o niego. We wszystkich naszych poczynaniach urządzimy się tak, aby pod każdym warunkiem wytrzymać wojnę tak długo, dopóki nieprzyjaciel nie padnie przed nami pokonany. Tak wygląda niewzruszalna postawa, takie są cele naszej ogólnej taktyki prowadzenia wojny. Nie pozwolimy na to, pod żadnym warunkiem, aby miała zaistnieć taka sytuacja, która by nam tamowała oddech w pełnym decyzji, ostatnim kwadransie zmagań. Tak np. nastawiona jest nasza polityka wyżywieniowa, na tak daleką metę obliczyliśmy nasz plan odnośnie do tego zagadnienia. Obchodzi się ona oszczędnie z nagromadzonymi zapasami, a najwyższym jej przykazaniem jest, aby pod każdym warunkiem zrealizować wydane karty i w żadnym razie i nigdy nie dopuścić do takiej sytuacji, która by nam ze względów na wyżywienie naszego narodu nie zezwoliła na doprowadzenie wojny aż do zwycięstwa.

Następnie minister omówił ofiary, jakie ludność ponosi w związku z terrorem powietrznym Aliantów. „Wrogowie nasi — podkreślił minister — z brutalnym cynizmem atakują jej mienie i życie, aby tym sposobem rozbić jej cywilną postawę wojenną. Zreszta przyznają się oni całkiem jawnie do tego. To jednakowoż co przy tej okazji wyniszczają z kulturalnych wartości Niemiec, po wsze czasy okryje ich hańbą. Prowadzą oni wojnę chcąc zadać cios duchowej postawie Niemiec i niemal że nie wysilają się, aby tego rodzaju hańbiący i krwawy terror okryć płaszczykiem humanitarności.

My, dzisiejsi Niemcy, nie należymy jednakowoż do tego rodzaju ludzi, którzy by żebrali wroga o litość, wroga, który pragnie naszej zagłady. Wiemy o tym, że na anglo-amerykański terror bombowy istnieje tylko jeden skuteczny środek: mianowicie odpłata terrorem. Rzesza niemiecka ożywia dzisiaj jedna myśl odwzajemnienia się pięknym za nadobne. Dalecy jesteśmy od chełpliwości lub groźby. Notujemy jedynie każdy głos angielski, który w walce bombowej skierowanej przeciwko kobietom, starcom i dzieciom niemieckim obecnie dopatruje się całkowicie humanitarnego, a nawet chrześcijańskiego środka w celu uzyskania zwycięstwa. Okoliczność ta posłuży nam kiedyś za mile widziane uzasadnienie, jakie kiedyś udzielimy w odpowiedzi na te szubrawstwa. Naród brytyjski nie ma najmniejszego powodu do triumfu. Będzie on musiał zapłacić rachunek, jaki wynika w związku ze skutkami krwawego terroru odpowiedzialnych jego przywódców, działających z nakazu podżegaczy i prowokatorów żydowskich. Aż do tego czasu będziemy jednak musieli czynić we własnym zakresie wysiłki, aby stawić czoło nieraz dotkliwym następstwom anglo-amerykańskiego terroru lotniczego.

Lotnictwo niemieckie dokonuje obecnie znowu ataków na Anglię ze wzrastającym natężeniem. Liczba zestrzelonych aparatów lotnictwa angielskiego znacznie wzrosła, a jest to tylko na razie początek. Wszyscy uczeni i wynalazcy, którzy w naszych laboratoriach walczą z techniką wojenną Aliantów, każdy robotnik i inżynier, który współdziałają w budowie naszych nowych bombowców, każdy młody pilot, który szkoli się od wczesnego rana do późnego wieczora, by pewnego dnia wziąć udział w walce odwetowej ze zbrodniarzami aliancikimi, wszyscy ci pracują bez przerwy dniem i nocą jedynie w celu przyspieszenia godziny odwetu. Niechaj mają przed oczyma zachodnie i północno-zachodnie obszary Niemiec, gdzie szaleje wojna powietrzna. Przyjdzie bowiem dzień, w którym nastąpi godzina zapłaty. W podziękowaniu za bohaterską postawę, okazywaną dziś przez ludność obszarów zagrożonych wojną lotniczą, naród będzie sobie poczytywać za honorowy obowiązek odbudowanie po wojnie miast i domów i to w sposób znacznie lepszy i ładniejszy niż dotychczas. Na ruinach zakwitnie wówczas nowe życie.

Z kolei minister omówił skuteczność akcji niemieckich łodzi podwodnych w walce z Anglią i przy tej okazji podkreślił, iż w okresie trwającej obecnie wojny włączając miesiąc maj 1943 r. marynarka i lotnictwo niemieckie zatopiły z górą 26,5 milionów brt. tonażu alianckiego. Co znaczy ta cyfra, pojąć może tylko ten, kto potrafi sobie uzmysłowić, iż w pierwszej wojnie światowej niemieckie łodzie podwodne zatopiły 12 milionów brt., sprowadzając Anglię w latach 1917 i 1918 na skraj przepaści.

„Oczywiście — jak oświadczył minister — do tego stanu rzeczy Anglicy przyznali się dopiero po wojnie. W czasie wojny, podobnie jak to ma miejsce dzisiaj, chełpili się wraz z Amerykanami rzekomymi olbrzymimi rozmiarami budowanych jednostek, jednocześnie podając w wątpliwość nasze dane cyfrowe, odnoszące się do zatopionych przez nas jednostek. Niezależnie od tego ileby tylko nasi przeciwnicy obecnie zdołali wybudować, zatopionego przez nas tonażu, nie będą w stanie nadrobić. Jeżeli natomiast weźmiemy pod uwagę kwestię liczebności sił roboczych, które stanowią trzon produkcji wojennej, to Alianci nie mogą z nami konkurować. Co się tyczy zaś sprawy reklamowania, to nie jest wykluczone, że lepiej te stronę opanowali. Ale pod niebem amerykańskim drzewa nie rosną szybciej. Możemy z całkowitym spokojem przyjmować do wiadomości wyolbrzymione cyfry przeciwnika. W samej istocie walki morskiej leży to, iż toczy się ona ze zmiennym szczęściem. Po okresach największych sukcesów następuje reakcja, która ściśle wiąże się ze skutecznością naszej broni ofensywnej z jednej strony, a stanem środków obronnych przeciwnika z drugiej, względnie na odwrót. Z tego też względu walkę tę prowadzi się nie tylko na oceanach, przestworzach lub też na lądzie, ale również w instytutach i laboratoriach naukowych. Wprowadzenie nowej techniki w dziedzinie ofensywy niebawem pociąga za sobą wyłonienie się nowej techniki obronnej, a jak uczy doświadczenie, każda nowa technika obronna powoduje rodzenie się nowej techniki ofensywnej. Dotychczas dotyczy to szczególnie wojny przy użyciu łodzi podwodnych. Nasi przeciwnicy tyle już razy twierdzili, że niebezpieczeństwo łodzi podwodnych zostało zażegnane, a niebawem musieli się przekonać o wręcz odwrotnym stanie rzeczy tak, iż właściwie mieliby wszelkie powody ku temu, by przy wszelkich prognozach byli bardziej ostrożni".

Z kolei minister przeszedł do omówienia terenu walk na wschodzie i zaznaczył, iż front wschodni trzyma się mocno. Obecnie płynie z Rzeszy nieprzerwanym strumieniem na wschód nowa broń i nowy materiał ludzki. Czynione przez Niemcy wysiłki pod znakiem wojny totalnej nie były daremne. Przyjdzie kiedyś dzień, gdy ich skuteczność okaże się w całej pełni. Kiedy i gdzie to nastąpi, nad tym niech sobie głowę łamią nasi przeciwnicy. Jeżeli plotą jakoby inicjatywa ostatecznie przeszła w ich ręce i jakoby dowództwo niemieckie w trwodze i ze strachem czekało na moment jej objawienia się, to niewątpliwie przyszłość rozstrzygnie, kto właśnie miał powód do takich obaw. Wprawdzie my czekamy, ale w zupełnie innym znaczeniu aniżeli przypuszcza przeciwnik.

Obecnie mówi się o inwazji do Europy tak, jakby to była sprawa najbardziej oczywista pod słońcem. Inwazji pragną przede wszystkim żydzi, tymczasem jednak żołnierz angielski i amerykański krwią będzie musiał zapłacić rachunek. Nasza armia stoi gotowa na ich przyjęcie. Dunkierka i Dieppe są ostrzegawczym memento dla anglo-amerykańskiego korpusu inwazyjnego."

Następnie dr. Goebbels omówił rolę żydostwa w krajach przeciwników, gdzie element ten dąży do opanowania władzy nad całym światem. „Koalicji alianckiej — jak oświadczył minister — nic nie pomoże, jeżeli usiłuje ona obecnie zainscenizować wyrównanie poglądów na zewnątrz. Gdy dla nas jest rzeczą wielce pochlebną, jeśli bolszewicy pod presją nowej, na szeroką skalę zakrojonej akcji uświadamiającej czuli się zmuszonymi do pozornej likwidacji Kominternu, będącego narzędziem światoburczym, Żydzi w Londynie i Waszyngtonie przedwcześnie cieszą się, jeśli sądzą, że tym sposobem udało im się podkopać znienawidzony przez nich narodowo-socjalistyczny sposób uświadamiania. We wszystkich krajach coraz bardziej poznaje się działalność żydowską. Nic im nie pomoże mobilizacja parlamentów i sądów do obrony ich bytu pasożytniczego. Niebawem w całym świecie rozlegnie się głos wskazujący winowajcę tego okrutnego dramatu. Wówczas postaramy się o to, aby na to pytanie znalazła się odpowiedź. Jeżeli mowa o niebezpieczeństwie zagrażającym światu ze strony żydostwa, to nie wolno bawić się w sentymenty. Całkowite usunięcie z Europy elementu żydowskiego nie jest zagadnieniem moralności, lecz kwestią bezpieczeństwa państwowego.

Rozejrzyjmy się w obozie naszych przeciwników: oto gdzie spojrzymy tam żyd na żydzie. Za osobą Roosevelta stoją żydzi jako „trust mózgów", za Churchillem są również żydzi jako jego poplecznicy. Żydzi są podżegaczami i agitatorami we wszystkich dziennikach anglo-amerykańskich. W każdym zakątku Kremla kryją się żydzi jako faktyczne filary bolszewizmu. Typ międzynarodowego żyda jest właśnie tym kitem, spajającym koalicję aliancką. Lecz nie jest on trudnym do przezwyciężenia".

Następnie dr. Goebbels wskazał na różnicę, zachodzącą między dowództwem Niemiec w obydwu wojnach światowych. Doszedł on do wniosku, iż dowództwo, którego zabrakło w okresie pierwszej wojny światowej, istnieje obecnie.

„Niemal cała Europa — jak w toku dalszych wywodów powiedział minister — obecnie pracuje w ramach naszych zamierzeń wojennych. Ona też w przyszłości korzystać będzie z osiągnięć naszej wspólnej walki i wspólnych trudów. Po zwycięstwie nasz kontynent tworzyć będzie potężną wspólnotę kontynentalną, składającą się z wolnych narodów, które poświęcają swe siły w imię wielkich ideałów. Jedynie na takiej płaszczyźnie Europa może dalej istnieć i żyć. W przeciwnym razie rozpadłaby się na części i padłaby łupem anarchii, a co za tym idzie — bolszewizmu. Tego jednakowoż nie może pragnąć człowiek kultury europejskiej.

Bardziej niż kiedykolwiek Rzesza Niemiecka posiada w tej wojnie największe szanse dziejowe. Okaże się ona godna tej wielkiej chwili. Wojnę światową przegraliśmy głównie dlatego, że nie posiadaliśmy wtedy wielkiej osobistości, która by nas potrafiła wieść. Wojnę obecną wygramy, ponieważ taką osobistość dzisiaj posiadamy. Jesteśmy nie do pokonania, chyba że się sami pokonamy. Ale wszelkie samobójcze zamiary są dzisiejszym Niemcom bardziej obce aniżeli były kiedykolwiek. Niechaj przeciwnik kontynuuje walkę z naszymi nerwami przy użyciu podstępu, przebiegłości i złośliwości, nikt mu nie sprawi tej przyjemności, by opuścił głowę. Będzie on musiał wystąpić do walki z bronią w ręku, a w tej dziedzinie żołnierze nasi udzielą mu godnej odpowiedzi." Minister zakończył słowami: „Nasze zwycięstwo jest u kresu tej walki. Wrogowie nasi nie chcą w to wierzyć, przeto my im to udowodnimy".

83 samolotów bolszewickich zniszczono w dwu dniach

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 6 czerwca:

Na froncie wschodnim dzień przebiegł spokojnie za wyjątkiem bardziej ożywionych walk na przyczółku mostowym rzeki Kubań. W rejonie na północ zachód od Krymskaja wojska niemieckie i rumuńskie odparły kilka ataków nieprzyjacielskich.

Podczas nocy ubiegłej silna formacja ciężkich niemieckich samolotów bojowych ponownie zaatakowała zakłady zbrojeniowe miasta Gorki, leżącego nad środkowym biegiem Wołgi. Powstały wielkie pożary wśród urządzeń przemysłowych. 2 samoloty nie powróciły.

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 7 czerwca:

Ataki nieprzyjacielskie na przyczółku mostowym rzeki Kubań i w rejonie na południe od jeziora Ilmeń odparto skutecznie.

W ciągu ubiegłej nocy silne formacje samolotów bojowych zaatakowały ponownie zakłady przemysłowe miasta Gorki. Przy dobrych warunkach widoczności osiągnięto liczne trafienia bombami w urządzenia przemysłowe ważnego ośrodka zbrojeniowego. Zaginął 1 samolot.

Lotnictwo zatopiło przed wybrzeżem Kaukazu 2 ścigacze nieprzyjacielskie i 1 ścigacz łodzi podwodnych.

W dniu 5. i 6. czerwca zniszczono na froncie wschodnim 83 samoloty sowieckie.

Szybkie niemieckie samoloty bojowe zaatakowały wczoraj, w locie zniżonym, z widocznym skutkiem ważne pod względem wojennym obiekty położonego w południowej Anglii portowego miasta Eastbourne.

Rewolucja wojskowa w Argentynie

VIGO, 7. 6. — Według wiadomości, nadeszłych z Buenos Aires, wybuchła w Argentynie rewolucja wojskowa pod władzą generała Rawsona i dotychczasowego ministra spraw wojskowych Ramireza. Prezydent państwa Castillo wraz z najbliższymi współpracownikami swego gabinetu, udał się na okręt wojenny floty argentyńskiej, skąd stawia opór.

W KILKU WIERSZACH

□ Ambasador Portugalii w Madrycie Teo Tonio Pereira przybył dziś samolotem z Lizbony na lotnisko w Madrycie.

△ Na terenie Indyj Brytyjskich, szalał straszny orkan, który zniszczył 35.000 budynków. W katastrofie zginęło 436 osób.

⊛ Ambasador niemiecki w Tokio dr. Stahmer wręczył ministrowi marynarki admirałowi Czimada krzyż rycerski z liściem dębowym i mieczami, przyznany przez Führera wielkiemu admirałowi Yamamoto.

□ Spółka telefoniczna w Rzymie zamknęła połączenia telefoniczne wszystkim żydom w stolicy Włoch. Liczbę żydów określa się tutaj na około 10.000 osób.

△ Dotychczasowy chorwacki minister finansów dr. Kosak, obejmuje stanowisko posła Chorwacji w Budapeszcie. Nowym ministrem finansów Poglavnik mianował dotychczasowego sekretarza stanu w ministerstwie finansów dr. Filipanczić.

● W nowo utworzonej mongolskiej akademii wojskowej odbyła się w obecności doradców japońskich uroczysta inauguracja pierwszego kursu, którego najlepsi absolwenci później przekazani zostaną do japońskiej akademii wojskowej celem dalszego wykształcenia.

☛ Prezydent wyższej izby węgierskiej, hr. Bartłomiej Szechenyi, zmarł w czwartek w Budapeszcie. Hr. Szechenyi urodził się w roku 1867 w Oedenburgu. Z polecenia rządu pogrzeb odbędzie się na koszt państwa.

⊛ Do Anglii przybył naczelny dowódca amerykańskich sił zbrojnych w Chinach, Indiach i Burmie, generał Stillwell.

□ Obecnie 166.000 mieszkańców Afryki południowej stoi pod bronią.

△ Od szeregu dni w Hiszpanii panują wielkie upały, przy czym temperatura w cieniu przekracza 30 stopni.

● Po 8-miesięcznej nieobecności powrócił obecnie do Anglii ambasador Chin czungkińskich w Londynie, dr. Wollington Koo.

☛ Po śmierci swego syna Edsela, Henry Ford prawdopodobnie sam objęmie znowu kierownictwo zakładów Forda.

△ „Daily Mail" przestrzega Anglików przed fałszywym ocenianiem sytuacji wojny na morzu i pisze, że straty w statkach trwają nadal, a przygotowć się należy na nowe ciosy.

Dalsza lista ofiar katyńskich

BREJDYGANT Karol, por. (Przy szczątkach znaleziono: list, odcinki wymeldowania z woj. lwowskiego oraz zameldowania w m. Poznaniu, 3 medaliki, różaniec, małą odznakę wojskową i świad. szczepienia w Kozielsku).

MOSSAKOWSKI Alfred, Tadeusz, ofic., przed wojną zamieszkały Warszawa, Al. Niepodległości Nr 159. (Znaleziono: dow. osobisty, prawo jazdy, list i świadectwo szczepienia w Kozielsku Nr 3887)

GAWORSKI Stanisław, ofic. rez. z zawodu nauczyciel, zam. Mogielnica. (Znaleziono legitym. urz. państw., zaświadczenie kolejki dojazdowej grójeckiej, 2 listy, kartę pocztową, wyblakłe fotografie z dedykacjami i napisami oraz świad. szczepienia w Kozielsku)

MACZYŃSKI (imię nieczytelne). Znaleziono: kartkę z leg. ofic. MSWojsk. odznakę harcerską, książeczkę do nabożeństwa, różanie i wyblakłe fotografie)

MAZUR (imię nieczyt.), syn Jana, ofic. (Znaleziono: znak rozpoznawczy, 2 listy i medalik)

LINOWSKI Włodzimierz, podpor. (Znaleziono: legit. urz. państw. wystawioną w Krakowie, kartę pocztową i fotografie)

Nierozpoznany oficer. — Znaleziono: połówkę znaku rozpoznawczego z nazwiskiem: „PRYB Aleksander")

STOJANOWSKI Kazimierz, por. urzędnik Banku Gospodarstwa Krajowego, zam. Warszawa, ul. Krucza 3 m. 5. (Znaleziono: pisma BGK, list, legitymację Tow. Opieki nad Zwierzętami)

MIERNIK Józef, por., syn Antoniego. (Znaleziono: kartki z nazwiskami i adresami, różaniec i świad. szczepienia w Kozielsku Nr 1067)

BLACHA Wilhelm, ppor. Znaleziono: ks. st. sł. oficerskiej)

WYROBEK Kazimierz, ppor. 24 p. art. lekkiej w Jarosławiu, ur. 13. II. 1910 r. w Krakowie. (Znaleziono: 2 pisma Dowództwa tegoż pułku, kartę poczt., zaświadczenie Państw. Instytutu Geologicznego w Warszawie)

STRZELECKI Tadeusz, kpt., syn Floriana. (Znaleziono: legit. ofic. MSWojsk., świad. szczepienia w Kozielsku)

ŁOPATTO Edward, kpt., przed wojną zam. Warszawa, ul. Podhalańska 13. (Znaleziono: kartki legitymacji wojskowej, pismo Urz. Skarbowego w Warszawie, list i świad. szczepienia w Kozielsku Nr 2982)

ANDRZEJEWSKI Bogdan, ppor. (Znaleziono: 3 karty poczt., kalendarz kieszonkowy i zniszczone fotografie)

GRABOWSKI Kazimierz, kpt. — (Znaleziono: leg. ofic. MSWojsk. 2 karty pocztowe i wizytówkę z nazwiskiem „z Czuchlów Gertruda Grabowska")

DRECKI Edmund, por., ur. 24. 7. 1897 r. zam. Kościerzyna, nadleśn. państw. (Znaleziono: ks. PKO, kartę mob., legitym. Dyrekcji Lasów Państwowych, dow. osobisty, wizytówkę, legit. urzędnika Państw., 2 karty pocztowe i list)

NOWICKI Franciszek, ppor., inżynier. (Znaleziono: legit. urzędn. państw. wystawioną w Toruniu, 2 medaliki, krzyżyk na łańcuszku, karykaturę rysowaną ołówkiem w Kozielsku oraz świad. szczepienia w Kozielsku Nr nieczytelny)

GÓRSKI Franciszek, ofic., ur. 6. VI. 1909 r. (Znaleziono: dowód osob., 5 listów, kartkę pocztową, której nadawcą jest Wanda Górska, Wiesenwalde, Post Dietersfelde)

REITEROWSKI Hieronim, Henryk por.-lekarz. (Znaleziono: świad. rej. Urzędu Wojew. w Łodzi, karta mob., metryka urodzenia Heleny; Marii Reiter..., metryka zgonu Pauliny Reit..., lusterko)

Nierozpoznany oficer. — (Znaleziono: kartkę z zapiskiem: Wanda Wirszyłowa, Warszawa-Saska Kępa, ul. Walecznych 25 m. 9)

DEMBICKI Józef, por. (Znaleziono: ks. st. sł. oficerskiej, z dobrą fotografią i 2 karty poczt.)

Nierozpoznany oficer. — (Znaleziono: znak rozpoznawczy, na razie nieczytelny)

NODZYŃSKI Marian, Zbigniew, ppor., zam. Modlin, Centrum Wyszk. Broni Pancernej. (Znaleziono: wizytówki, fotografie z napisami i kalend. kieszonk.)

SKOLIMOWSKI Mieczysław, ppor. ur. 19. VII. 1906 r. w Siedlcach. (Znaleziono ks. st. sł. ofic., karty wizytowe i kalend. kieszonk.)

WENELCZYK Antoni, kpt. (Znaleziono: kartki z legitym. ofic. MSWojsk., kartę przydziału wojennego, łańcuszek)

ZAREMBA Władysław, oficer, syn Władysława. (Znaleziono: przepis lekarski Państw. Pomocy Lekarskiej dla Funkc. Państw., zniszczone fotogr. i świad. szczep. w Kozielsku Nr 2165)

RUTKOWSKI Stanisław, Grzegorz kpt. art., zam. Instytut Przeciwgazowy w Warszawie ? (Znaleziono: wizytówki i 2 karty poczt.)

Nierozpoznany oficer. — (Znaleziono: zniszczoną fotografię, jedna z podobizną kobiety z napisem: „Niech Cię Bóg ma w swojej opiece", dwie różne wizytówki: a) Stefan Popowicz, sędzia śledczy — Warszawa, Pl. Henkla 4/2, tel. 126-532, b) Józef Spalony)

KONIECZNY Wojciech, por. art. (Znaleziono: wizytówki, ks. wojskową niemiecką, legitym. oficer. MSWojsk. z dobrą fotografią, prawo jazdy, świadectwo szczepienia w Kozielsku Nr 748, list, 2 kartki pocztowe, różaniec, prawdopodobnie kolczyk z czerwonym kamieniem, zapiski na kartkach z pociętej mapy)

BRYŁKA Tadeusz, por., ur. 8. 9. 1911 r. w Wieruszowie, wojew. Łódź, legit. ofic. MSWojsk., karta z dokładnymi generaliami, deseczka z nazwiskiem własnym, plakietką z Matką Boską — pamiątka z Częstochowy, świadectwo szczep. w Kozielsku Nr 1043)

FINGER Erwin, ofic. marynarki, inżynier, kierownik Wydz. Techn. Vacuum Oil Comp. w Warszawie, wizytówki własne, uszkodzona fotografia, leg. Warsz. Tow. Wioślarskiego, legit. Polsk. Stow. Inżynierów i Techników wojew. Śląsk, zamieszkały przed wojną: Warszawa, ul. Nowogrodzka 41, prawo jazdy

KARŃKOWSKI Stanisław, ppor. Znaleziono: ks. st. sł. ofic., kartę poczt., której nadawcą jest: Karnkowska, Warszawa, ul. Chałubińskiego 10 m. 12, odznakę wojskową, medalik z łańcuszkiem i kalendarzyk kieszonkowy)

WIŚNIOWSKI Marian, ofic. (Znaleziono: 2 karty pocztowe, telegram, list i świad. szczep. w Kozielsku)

WILECKI Alfred, Zbigniew, kpt. (Znaleziono: ks. st. sł. ofic., legitymację Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich). (Redaktor Polskiej Agencji Publicystycznej PAP. w Warszawie)

TŁOK Zbigniew, ofic. rez., asesor sądowy w Poznaniu. (Znaleziono: legit. urz. państw., wizytówki, miesięczny bilet na Poznańskie Linie Autobus., medalik)

BUCZKOWSKI Wacław, por. Mgr. zamieszk. w Poznaniu, ul. Szwajcarska 29/8a. (Znaleziono: wizytówki, różaniec i medalik z łańcuszkiem)

WANKE (imię nieczyt.) oficer. — (Znaleziono: telegram, notatnik, 2 arkusze pisma w języku rosyjskim i świad. szczep. w Kozielsku Nr 812, czytelne tylko nazwisko)

KACZMAREK Roman, oficer rez. (Znaleziono: legit. urz. państw., metryka ślubu (mocno uszkodzona), 2 karty poczt., list, dowód osobisty nieczyt., rysunek ołówkiem, wykonany w Kozielsku)

GARLICKI Władysław, ofic., syn Juliusza. (Znaleziono: 2 świad. szczep. w Kozielsku Nr 1117 i 2487, metalową literkę „W")

BRYKOWICZ Stefan, kpt. (Znaleziono: 3 karty pocztowe, których nadawcą jest: H. Brykowicz, Kalisz, ul. Kopernika 17, oraz list)

MAŁECKI Antoni, kpt. (Znaleziono: wizytówkę własną, wizytówkę: „Matylda Małecka", 3 fotografie, przepis używania ziół, medalik, cygarniczkę, wieczne pióro)

KIRSTE VEL KIRSCHTE Kazimierz, Józef, ppor. (Znaleziono: ks. st. sł. ofic., 4 karty pocztowe, której nadawcą jest: Joanna Kirste, Żyrardów, zniszczone fotografie i świad. szczep. w Kozielsku Nr 2670)

Jarmark świętojurski we Lwowie

Słynne do niedawna Targi Wschodnie we Lwowie, których tłem był rozległy Plac Powystawowy, miały swój odpowiednik przed z górą stu laty — oczywiście odpowiednik na ówczesną miarę. Choć z biegiem czasu podupadły, jednak bywały zawsze zdarzeniem. Obrazek tego jarmarku znajdujemy w Rozmaitościach dodatku do „Gazety Lwowskiej" (październik 1839). Podajemy to w wyjątkach:

„Jarmark Świętojurski we Lwowie od dawnych już czasów jest tylko dla bliskich okolic słynnym i stał się li jarmarkiem potrzeb gospodarskich; ale był on niegdyś targowiskiem drogich towarów wschodnich. Wieża ratuszowa, matka tej, która teraz na jej miejscu się wzniosła, miała na sobie nawę z wioślarzami jako godło, że Lwów stolica Ziemi Halickiej był niegdy składem towarów zamorskich. Ormianie, Grecy, Turcy, Serbowie zbywali w nim swoje wyroby. Ale skoro czas wszystko zmienił, nie patrzmy w przeszłość, wróćmy do Świętojurskiego jarmarku i obaczmy jakim jest teraz.

Skoro się tamże puścimy jezuicką ulicą, już nas pochwyci strumień mieszkańców miasta i z nim popłyniem na piękne, wesołe wzgórza panujące nad Lwowem i ozdobione prześliczną rzymską strukturą kościoła, którego imieniem zaszczyca się plac jarmarku. Tam stanąwszy, ujrzymy po lewej ręce ogromne wozy naładowane drewnianemi naczyniami bednarskiemi; obok nich na ziemi są w szerokie kręgi lub piramidy ustawione towary garncarskie, w które gospodynie, próbując ich dobroci, palcami dzwonią, a zgraja żaków przygrywa im na fujarkach lub na glinianych konikach przygwizduje. Najwonniejsze aroma wydaje w żelaznych patelniach skwarząca się wieprzowina, na którą wyposzczona tłuszcza iskrzącem pogląda okiem. Naczynia garncarskie i bednarskie odwiedzane są przez płeć niewieścia.

Pośrodku samego placu stoją rzędem po jednej stronie budy pokryte płótnem w łuki owalne ozdobione sosnową wiechą, upstrzoną włoskiemi pozłacanemi orzechami. W tych grotach odbywają się obiaty na cześć Bachusa, stąd grzmi huczna muzyka i rozlegają się piosnki wesołe. Po drugiej stronie placu są rozbite namioty, pod któremi przedają się w różne kształty wyrablane pierniki. Tą drogą idąc, idzie się bardzo słodko: bo tu prócz pierników i cukierków ujrzysz słodkie piękności lwowskie; tu jest targ na serca, tu kochankowie zawierają spojrzeniem traktaty, tu westchnienia i pierniki zastępują miejsce bilecików miłosnych.

Po prawej ręce wozy z towarami formują dwie długie ciasne ulice, z którychby jedną słusznie tłustą, drugą zaś ciepłą nazwać można. Na tłustej ulicy ściany są z samych sadeł i połci słoniny wykładane, ugarnirowane z najlepszym smakiem festonami z kiełbas zbaraskich, których sława jest szeroka i są to wieńce, wawrzyny święto-jurskie, po które wszelki duch dąży i na których widok wszelką duszę oskomina zbiera...

Jeżeliś w ulicy tłustej nie spocił się, wejdźże w ulicę ciepłą, a będziesz w tym względzie sowicie zadowolonym. Tu jest targ prawdziwy, tu się targa w ścisłem znaczeniu tego słowa żyd z chłopkiem o pas, czapkę, sierak, kożuch, opończę i obuwie: tu jeden drugiemu dobijając targu wali potężnie w łapę. Tu jest garderoba, tu chłopek lub przedmieszczanin ma w żydzie kamerdynera, tu mu on usługuje przy toalecie, tu go rozbiera z letniej płócianki, a przyodziewa w barani kożuch albo wełnistą opończę i wtyka na głowę łokciową ze wstążkami kosmatą czapkę i podając kawał stłuczonego zwierciadła w rękę, pyta pochlebnie i pochwalnie: „Nu! Sam powiedz, nie wyglądaszże, jakby na pana starostę?" Ale skoro kamerdyner za toaletę pieniądze zagarnął, już swego pana starostę, aby mu nie zawadzał, silnym szturkańcem na bok odtrącił, a nowego przybysza wziął w operacyję.

Tym trybem odbywa się jarmark Święto-jurski. Wszędzie tłumno, ciasno, nabito. Wszędzie, gdzie stąpisz nogą, wleziesz na jakiś kram na ziemi rozłożony, lub niechcąc przyciśniesz się do jakiej pięknej, jędrnej piersi; wszędzie zdybisz się z koszykiem bakaliów lub owoców, a jeżeli ujdziesz dyszla, popchnie cię niezawodnie niesący skrzynię, cebrzyk lub wannę i wszędzie jeśli się zwinnie nie umkniesz, dostaniesz lub zapłacisz jarmarkowe poczesne. A kiedy się z tej pełnej kurzu, pyłu i wrzawy otchłani zdrowo i bez szwanku wydobędziesz, spojrzyj po sobie, a zobaczysz, że w jakimkolwiek kolorze na jarmark przyszedłeś, pewnie stamtąd szaro-popielato powrócisz".

Były więc świętojurskie jarmarki wydarzeniem w życiu lwowianina wielkim, były też one do pewnego stopnia prototypem o sto lat późniejszych Targów Wschodnich. Pomijając jednak zewnętrzną formę tych dwu imprez, cele ich różniły się zasadniczo. Podczas gdy jarmark świętojurski był bezładną mięszaniną ludzi i towarów, kupców i kupujących, targi XX-go wieku na terenie Lwowa były zorganizowaną imprezą gospodarczą, której celem było przedstawienie corocznego dorobku w każdej dziedzinie życia naszego kraju. W skali porównawczej tylko malarz mógł przemówić na niekorzyść nowej formy jarmarku, znajdując w pierwotnej więcej tematyki do kompozycji barwnych i rodzajowych niewątpliwie obrazków.

Po drodze:

Na Kamule

Nazwa „Kamuła" ma w sobie coś magicznego, coś, co na opolskiego turystę i sympatyka krajoznawstwa działa mniej więcej tak, jak na taternika nazwa „Kasprowy" lub „Rysy". Kamuła bowiem to najwyższe wzniesienie naszego Opola, to najwyżej położony punkt Grzbietu Gołogórsko-Krzemienieckiego. Widziana od strony wschodniej nie czyni zupełnie imponującego wrażenia szczytu górskiego, choć wobec przeciętnego wzniesienia Opola czy Podola (320 m) — wysokość jej jest dosyć poważna. Ma przecie 473 m.

Znacznie natomiast okazalej wygląda od strony północno-zachodniej. W niewielkiej bowiem odległości za Kamułą, koło wsi Romanowa, Podhorodyszcza czy Gajów, urywa się gwałtownie płyta podolska, ustępując miejsca w bezkres — zda się — idącej Zapadlinie Lwowskiej i równinom Wołynia. Stąd — z tych dolin — przedstawia się Kamuła jako wysoka góra, cała pokryta lasem, ponad który wystrzela ku niebu na kształt smukłej wieżycy gotyckiego tumu — wieża triangulacyjna.

Wejście na Kamułę jest dosyć łatwe i nie wymaga specjalnie znajomości górskich wspinaczek. Bez podkutych butów, linek, a nawet „ciupażki" wchodzi się na Kamułę. W odległości kilometra od wieży ogarnia turystę (niezależnie od tego, z której-by szedł strony) gęsty. liściasty las. Wieża triangulacyjna ginie w zasłonie konarów i liści. Tu dopiero bardzo przydatnym okazuje się kompas i mapka, przy pomocy których nietrudno odnaleźć wieżę.

Wieża ta, zbudowana z olbrzymich belek drewnianych, posiada pięć kondygnacji. Pierwsza z nich położona jest mniej więcej na wysokości koron drzew. Wzruszenie pewne ogarnia turystę, gdy wspinając się po drabinkach wieży na Kamule — uprzytomni sobie, że znajduje się na najwyższym punkcie Podola, Opola i Roztocza. Ale wrażenie to potęguję się jeszcze, gdy stanie na czwartej lub piątej kondygnacji i ogarnie wzrokiem wspaniały widok, rozlegający się wokoło.

Tuż pod nim, u stóp wieży, niezliczone korony drzew, jednolitą tworzące powierzchnię — na wschodzie i południu rozrzucone bezładnie wzgórza, zielenią lasów okryte i bielą ścian chatek wiejskich gdzie niegdzie okraszone — na zachodzie zaś i północy — równina, bezkresna dal, osadami kilkunastoma zasiana, liniami dróg i potoków srebrzystych poprzecinana, stawami świecąca...

A gdzieś — hen, daleko, na linii horyzontu, bieleje jak korona widoku cudnego — skupiska gmachów, kościołów i domów mgiełką leciuchną spowite...

To miasto Lwów, ziemi tej stolica...

Zgon lekarza — społecznika

W dniu 25. maja br. zmarł w Brzeżanach zasłużony lekarz-internista dr. Aleksander Wiktorczyk w sześćdziesiątym roku życia. Śp. zmarły był długoletnim lekarzem tutejszego Szpitala Powszechnego i cieszył się dużą popularnością w powiecie dzięki zaletom charakteru i wielkiej wiedzy fachowej. Dr. Wiktorczyk był wzorem lekarza-społecznika i mimo długoletniej choroby nie ustawał w pracy zawodowej.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 21.30
Koniec 4.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Nowy punkt wydawania zaświadczeń P. K. Op.

Jak się dowiadujemy, P. K. Op. uruchomił VI-ty punkt wydawania zaświadczeń, wymaganych do uzyskania kart rozpoznawczych, mianowicie przy ul. Żółkiewskiej 47.

Jak adresować przesyłki?

Na skutek tego, że w Generalnym Gubernatorstwie znajduje się szereg miejscowości o tej samej nazwie, Poczta Wschód zwraca uwagę na konieczność podawania — zarówno przy przesyłkach paczek jak i listów — prócz nazw miejscowości również nazwę właściwego Okręgu.

Przy przesyłkach miejscowych, celem usprawnienia ich doręczeń należy obok nazwiska adresata wymienić właściwą (w brzmieniu obecnym) nazwę ulicy, dokładny numer domu i mieszkania.

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 5 bm.

przedstawiają się następująco:
Pierwsze wywołanie — 39, drugie — 18, trzecie — 82, czwarte — 67, piąte — 1.

143 zł. płacono za „Hamilkara" a 361 za kombinację „Esquire"—„Czesia"

Największą sensacją sobotnich i niedzielnych wyścigów była piękna słoneczna pogoda, która zwabiła na tor tysiące widzów. Trybuny pierwszego i drugiego miejsca wypełniły się po brzegi, „okupowano" też wszystkie ławki, a przy bufetach z piwem i lemoniadą potworzyły się istne zatory. Zbyt wiele bowiem emocji i gorączki dostarczyły biegi, jak również silnie operujące słońce.

Sobotę nazwać można dniem „fuksów". Gracze dawno już oczekiwali z utęsknieniem na takie właśnie niespodzianki, jakie się w sobotę zdarzyły, gdyż dało im to okazję do odegrania się za poprzednie niepowodzenia. W pierwszej gonitwie z płotami zwyciężył Est (p. Chatizow) przed Prawnukiem. W gonitwie drugiej Hassling (dż. Jagodziński) pobił Bara i Pożogę. W gonitwie trzeciej arabskiej pierwszy minął celownik Bard (dż. Bogobowicz) przed Jaszmirem. W czwartej gonitwie Baf (dż. Michalczyk) pokonał Alveolę i Astrid, za co totalizator porządkowy płacił 58 zł. za 10.

Większą jednak niespodziankę sprawiła następna gonitwa o nagrodę Aubergine 7.000 zł. przeznaczoną dla 3 l. klaczy. Prowadząca przez cały czas Dardanela p. Woźniakowskiego (dż. Jednaszewski) oddała po zaciętej walce tuż przed celownikiem zwycięstwo Neboisie (dż. Fomienko), która zwyciężyła jedynie o 3/4 długości. Trzecią w tym emocjonującym wyścigu była Szarotka p. Budnego, zaś czwartą Ruth Lair ze st. Leszno. Totalizator zwyczajny płacił 57 zł., zaś porządkowy 90 zł. za 10. Największa jednak wypłata dnia nastąpiła w gonitwie szóstej, w której Hamilkar (dż. Jednaszewski) pokonał dowolnie aż o 10 długości typowanego ogólnie Sueza p. Budnego (dż. Jagodziński). Za kombinację tę płacił totalizator porządkowy 178 zł. za 10, a zwyczajny za Hamilkara 143 zł. za 10, co było największą wypłatą sezonu w tot. jednostkowym. W gonitwie siódmej zwyciężył Mariupol (dż. Kempa) przed Etną IV. W gonitwie ostatniej wynik był tak niespodziewany, że przy trzech jedynie startujących koniach za zwycięskiego Matscha płacono 78 zł. za 10, a za kombinację Matsch—Lublin 169 zł. na 10.

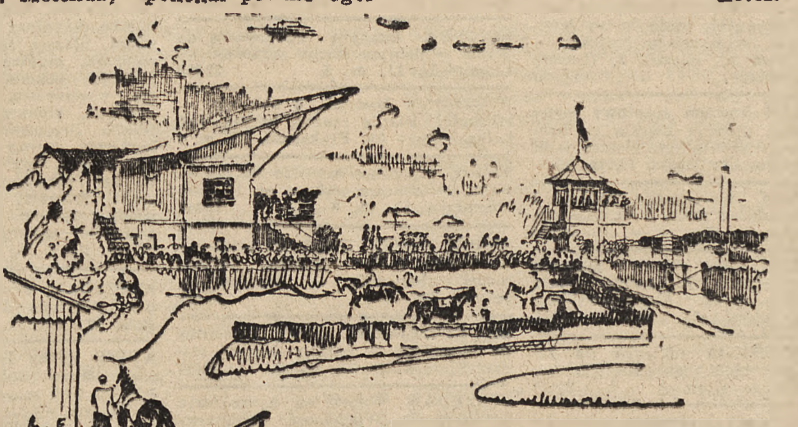
Goniwy niedzielne były prawie do końca mniej emocjonujące niż sobotnie. W gonitwie pierwszej Meloman II (j. Dylik) łatwo pokonał Zildę, w drugiej Bajrak z Gumnisk uporał się łatwo z dwoma arabami ze st. Czachrów, a w trzeciej Gunga Din (chł. Wojtas) minął celownik pierwszy przed Biegłym. W czwartej gonitwie typowany ogólnie Ajax p. Karlingera nie zawiódł graczy i pokonał „jak chciał" Simbę, Filiplidę i Syrenę V. Warto zaznaczyć, że Ajaxa dosiadał dobry dżokej Michalczyk, którego brat Zbigniew jest właśnie trenerem tej stajni. Jest to więc jakby rodzinne zwycięstwo.

W gonitwie piątej — handicapie Mortimera o nagrodę 5.000 zł. zwyciężyła tak jak typowaliśmy Goplana II (dż. Fomienko) przed Pedalem. Tot. porządkowy płacił za tę kombinację 36 zł. za 10. Udało się nam także wytypować trafnie wynik gonitwy szóstej, w której Treffort (j. Molenda) pokonał pewnie ogólnie typowaną przez graczy Erynię pod dż. Jagodzińskim. Za Trefforta płacono górą 41 zł., a porządkowy płacił 42 zł. za 10. W gonitwie siódmej Izan pod dż. Michalczykiem pokonał Wiraża i Waleta.

Największą niespodzianką jednak był wynik gonitwy ostatniej, w której Esquire (j. Molenda) zwyciężył jedynie o pół długości przed „fuksem" Czesią (chł. Haczkowski). Wielkość tej niespodzianki objawiła się, aż nadto wyraźnie w wypłacie totalizatora porządkowego 361 zł. za 10.

Następne wyścigi odbędą się nie jak zwykle w sobotę, lecz w niedzielę i poniedziałek, t. j. w pierwszy i drugi dzień Zielonych Świąt. W niedzielę rozegrane będą „Derby" lwowskie t. j. gonitwa dla 3 l. koni o nagrodę im. Gubernatora Galicji 25.000 zł. W poniedziałek natomiast odbędzie się emocjonujący bieg na 3200 m. dla 4 i 5 letnich ogierów i 4 l. klaczy o nagrodę 40.000 zł. im. Prezydenta Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa oraz gonitwa dla 4 letnich arabów o nagrodę 50.000 zł. im. Generalnego Gubernatora. Bilety wstępu wyjątkowo na te dnie: I-sze miejsce 8 zł., II-gie miejsce 4 zł.

Zetes.



PRZED GONITWĄ GRACZE OGLĄDAJĄ KONIE NA „PADDOCK'U". Rys. M. K.

Spółdzielnia leśników pracuje

Spółdzielnia Leśników mieszcząca się we Lwowie przy ul. Na Skałce Nr. 1, a będąca jedyną tego rodzaju spółdzielnią na terenie Gen. Gub., powstała w r. 1921. Od tego czasu aż do chwili wybuchu wojny i okupacji naszych ziem przez bolszewików działała ona bez przerwy. Władze bolszewickie zlikwidowały spółdzielnię rozgrabiając jej majątek. Po zajęciu Lwowa przez wojska niemieckie spółdzielnia leśników wznowiła swą działalność.

Dostarcza ona swym członkom wszelkich przedmiotów potrzebnych do prowadzenia gospodarstwa leśnego, pobiera od nich produkty leśne celem przeróbki w swych przedsiębiorstwach i dalszej sprzedaży. Wykonuje ona również wszelkie prace techniczne związane z leśnictwem i udziela fachowych rad zawodowych, technicznych, ekonomicznych i handlowych.

Ponadto spółdzielnia prowadzi jedyną na terenie Gen. Gub. mechaniczną wyłuszczarnię nasion modrzewia, łuszczące również nasiona sosny, świerka, jodły i olchy. We własnym jej zarządzie produkuje się narzędzia miernicze służące do pomiaru drzew i drzewostanów i przyrządy do upraw leśnych jak: lancety do sadzenia, skrzynki do roznoszenia sadzonek, motyczki, łopatki, pazurki do plewienia i t. p.

Spółdzielnia dostarcza swym członkom sadzonek drzew leśnych, parkowych, owocowych i pastewnych. Utrzymuje ona stale na składzie środki ochronne do walki ze szkodnikami leśnymi i sadowymi, oraz prowadzi własną stację badania nasion leśnych. Również dział spółdzielni zajmujący się sprzedażą książek i podręczników fachowych z zakresu leśnictwa rozwija się pomyślnie. Należy również zaznaczyć, że spółdzielnia dostarcza wszystkim nadleśnictwom koniecznych przyborów kancelaryjnych.

✝ Ś. p. ADOLF TURSKI emerytowany Inspektor kolei Państwowych zasnął w Panu dnia 7. czerwca po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 71. Pogrzeb odbędzie się dnia 8. VI. o godz. 16-tej z Kaplicy Pogrzebowej przy ul. Kochanowskiego l. 94 na cmentarz Łyczakowski, o czem zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Żona, Dzieci i Wnuki.

✝ Najdroższy Mąż i Ojciec ś. p. WŁODZIMIERZ ŚWISTUŃ, b. przemysłowiec, zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach zaopatrzony Przenajśw. Sakramentami dnia 6. czerwca 1943 r., przeżywszy lat 64. Na obrzęd pogrzebowy który odbędzie się z Domu Przedpogrzebowego Kochanowskiego 94 dnia 9. czerwca b. r., o godz. 5-tej po południu, zapraszają wszystkich Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pogrążoni **Żona, Córka i Rodzina.**

✝ Ś. p. GENOWEFA z Michalewskich SZWASTOWA — zmarła po krótkich cierpieniach dnia 6. czerwca 1943, przeżywszy lat 24. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 9. czerwca 1943 r. o godz. 10. rano od OO. Kapucynów w Zamarstynowie na cmentarz Hołosko wielkie. zaprasza Krewnych, Znajomych

Mąż z Synkiem, Rodzice, Rodzeństwo i Rodzina.

✝ Za spokój duszy ś. p. KAZIMIERZA LOREKA, zmarłego 9. kwietnia, odbędzie się MSZA ŚW. 9. czerwca 1943 r., o godz. 9-tej rano w kościele Św. Mikołaja, na którą zaprasza

Matka, Siotra, Szwagier i Rodzina.

✝ Za spokój duszy ś. p. MARYLI ze Schneidrów SEREDYŃSKIEJ jako w ósmą bolesną rocznicę śmierci najukochańszej jedynej córki odprawione zostanie NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE we środę dnia 9-go czerwca 1943 o godzinie 9-tej rano w BAZYLICE ARCHIKATEDRALNEJ łacińskiej we Lwowie przed ołtarzem Serca P. Jezusa, na które zapraszają Krewnych i Znajomych **Rodzice.**

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, którzy oddali ostatnią posługę, jak i pomoc w pogrzebie ś. p. JÓZEFA PROCZKOWSKIEGO, mego najdroższego męża, składam tą drogą „Bóg zapłać". **Żona.**

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY — również STARE jak i PORTRETY kupię. Oferty z dokładnym opisem do G. L. 22250

LEICĘ lepszy model, objektywy różne OBJEKTYW Sumitar kupię. — Pracownia Prec.-mech. Lwów, ul. Czarnieckiego 8. v

KRYMSKI płaszcz luźny ładny, — pierwszorzędny stan sprzedam okazyjnie. Piłsudskiego 16, I. p., oficyny, mieszk. 11. 2781

CZÓŁENKA używ. czarne, obcas fr. nr 37 i czarne szkolne do sznurowania nr 36, sprzedam. Długosza 85/1.

FORTEPIAN Bösendorfera, krótki, krzyżowy, czarny, piękny, okazyjnie sprzedam. Gipsowa 8. 22836

WÓZEK DZIECIĘCY sportowy nowy sprzedam. Głęboka 29 m. 6. v

PIĘKNY nowy DYWAN żywiecki, wzór perski 2x3 SPRZEDAM. Zgłoszenia: Żulińskiego 15, mieszk. 14, od godz. 4—8 pop. 2783

SPRZEDAM letnie popielate ubranie na średniego i pończochy gumowe. Zgłoszenia Gołąba 15, m. trzy, godzina 13—17. v

WILLA z ogrodem do sprzedania. Biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. 2703

WZMACNIACZ 3-lampowy fabryczny (Telefunken) bardzo piękny, — głośny, grający z regulacją tonu na adapter sprzedam. Plac Teodora 5; mieszkanie 47. 22344

UWAGA TARTAKI! Do produkcji sandałów potrzebujemy stale większych ilości spodów drewnianych. — Spieszne oferty prosimy kierować Wytwórnia sandałów Stefan Nowak, Lwów, Pełtewna 15, tel. 276-45. 21943

KUPIĘ zastawy stołowe srebrne, bransolety i inne antyczne przedmioty srebrne, starą porcelanę, dywany, kilimy. Zgłoszenia Gaz. Lw. Nr. 21822

WŁOS koński (ogon, długa grzywa) kupię każdą ilość. Dobrze zapłacę. — Oferty Gaz. Lwow. Nr. 21820

„ŚWIAT I ŻYCIE" — encyklopedię Koopera DZIEJE MALARSTWA kupię zaraz. Listy z ceną do Gazety Lwowskiej 20745

UBRANIE LETNIE popielate stan i gatunek najlepszy, wzrost 175 — sprzedam. Król. Jadwigi 10 m. 34

KUPIĘ wózek sportowy Konkon — z budką w dobrym stanie. Oferty do Adm. Gaz. Lw. 22336

MALARZE LWOWA I PROWINCJI. Okazyjnie do nabycia komplety rolek do malowania po cenach przystępnych. Informacje Zakład malarski Bereznicki, Lwów, Konigstr. 4.

DOMEK z ogrodem na peryferiach sprzedam Żulińskiego 16, m. 8. 22332

OBRAZY również stare oraz literaturę z zakresu malarstwa kupię. Dr med. Kochanowskiego 14, I. piętro.

PIĘKNY obraz Wygrzywalskiego do sprzedania. Oglądać godz. 14—17 — ul. Abrahamczyków 23. 22351

SPRZEDAM maszynę Singera krytą Simanko, Ormiańska 18, I. p., m. 8

SPRZEDAM palmę, rajer. strusie pióro. Oglądać od 18—19 Norwida nr 1, boczna Listopada. 22347

SPRZEDAM patefon skrzynkowy — 20 płyt ukr., ros., pol. Mączyńskiego 21, mieszk. 17. 22348

DO SPRZEDANIA dwie sukienki nowe, wysoki gatunek, modny fason — płaszczyk czarny otwarty, Lwów — Świętokrzyska 58. 22378

SPRZEDAM trencz damski na szczupłą, parasolkę czarną w kratkę, półbuciki damskie na słupkowym obcasie, płytę korkową 60x60, pled podróżny. Wszystko w pierwszorzędnym stanie. Własny Dom 23, mieszk. 1; boczna Pawlikowskiego tylko od 9-13

SPRZEDAM ładne pantofelki damskie czarne 35½, 2 narzuty na tapczan, 2 dywaniki, małe lustro ścienne obrazy, wzmacniacz radiowy — Własny Dom 23, mieszk. 2, (boczna Pawlikowskiego). 22380

SPRZEDAM kostium sportowy jasny na wysoką, ubrania męskie na bardzo niskiego szczupłego, płaszcz letni na średniego. Ormiańska 19, m. 12.

SPRZEDAM nowoczesny kredens i szafę. Oglądać o godz. 5—8, Aleksandrowicza 8, m. 3. 22306

SPRZEDAM kilka obrazów znanych malarzy polskich. Zgłoszenia wyłącznie między 3—7 Kochanowskiego nr 11 a, mieszkanie trzy. 22424

DO SPRZEDANIA sukienka do komunji św. biała markizetowa, ul. Wyspiańskiego 1, m. 4. 22443

DWIE obrączki i skromny pierścionek z diamencikiem, mały zgrabny budzik, futro tchórze na średniego zupełnie nowy i raglan średni na szczupłego sprzedam, Tarnowskiego 19, II. p. m. 6. 22450

SPRZEDAM nowy ciężarowy wóz — sklep z kwiatami, Akademicka 16

UBRANIE ciemne w paski średniemu prawie nowe, płaszcz czarny wysokiej, kołnierz krymski, wszystko bielskie mało używane sprzedam. — Lwów, Liskiego 10, m. 9, Bloki ZUSU, boczna Kętrzyńskiego. 22456

SPRZEDAM maszynę pierścieniową stan doskonały ul. Halicka 15, III. piętro, mieszk. osiem. 22406

SPRZEDAM urządzenie sklepowe w dobrym stanie, ul. Mickiewicza 26; mieszkanie 15. 22411

POSZUKUJĘ pierwszej klasy żywe króliki „Angora", nożyczki do strzyżenia królików, klatki i inne przybory do hodowli królików. Listy do Gaz. Lw. nr 22399

PELERYNĘ KAPŁAŃSKĄ SPRZEDAM nową, ul. 3. Maja 5, III. p., mieszkanie 5. 21981

ZNACZKI POCZTOWE SPRZEDAM nowa Austria, Polska i d. i. — Telefon 249—08. 21982

KRÓLIKI czystej krwi olbrzymy belgijskie, Bobry hawajskie, Angory wiedeńskie, niebieskie, kurczaki miesięczne Leghorny sprzedaję; na prowincję wysyłam „Ekspress". Lwów, Martynowska 9. 21930

MIKANIT lub mikę kupujemy stale. Sagitta, Koralnicka 6, tel. 293—27.

LIS srebrny piękny, futro krymskie do sprzedania. Chmielowskiego 3 — I. p., mieszk. 2. 22168

MASZYNA Singera kryta, stan dobry do sprzedania. Lelewela nr 6 a mieszkanie sześć. 22009

MASZYNA Singera ENDLARKA — szybko szyjąca 107. W. 1. stan dobry do sprzedania. Wiadomość — Friedrichstr. 3, dozorca. 22008

DO KINE - EXAKTY objektyw portretowy Xenar - Schneidra f:2,8 F—7,5 cm. Michalski, Łozińskiego pięć — mieszk. 11, po godz. 18-tej. 22094

BUTY oficerskie nowe nr 42 sprzedam. Kopernika 12, m. 20. 22091

KUPIĘ FUTRO męskie na średniego, kolor ciemno-stalowy, tylko w dobrym stanie. Grottgera 4, m. 15. 21674

SPRZEDAM środek dyferencjału — Fiat „508" dysk do sprzęgła i starter. Listy Gaz. Lw. 22259

KUPIĘ maszyny stolarskie, narzędzia i warsztaty. Zgłoszenia Lwów, Rzeźbiarska 7, m. 7. 22254

SIATKI NA WŁOSY damskie, dzienne, cienkie, tylko tuzinami M Twarowski, Warszawa, Marszałkowska Nr. 120, mieszk. 7. 2603

KOCIOŁ parowy do centralnego ogrzewania, kocioł o podwójnych ścianach chłodnice, kondensatory dla pary, piec stałopaleniowy urządzenia do transmisji, kupię prywatnie. Listy Gaz. Lw. 22217

SPRZEDAM patefon elektryczny z adapterem wraz z wzmacniaczem, ul. Bema 8, m. 2, parter. (od 10—3).

MATERIĘ na pokrycie mebli kupię; pracownia tapicerska Gut Julian ul. Chorążczyzny 11 róg Sokoła. 22076

SINGERA maszynę krawiecką dużą nowoczesną, mało używaną sprzedam. Batorego 28, m. 19, oficyny.

SINGERA maszynę krytą sprzedam. Kazimierzowska 33, II. piętro, mieszkanie 10, ganek. 22225

MASZYNĘ do szycia Dürkopp pierścieniową tanio sprzedam. Lwów — Kulparkowska 72. 22297

OMEGA kieszonkowy natychmiast do sprzedania. Jabłonowskich 18, m. 1, parter na prawo tylko od 1—3.

BUCIKI męskie lakier 41—42 oraz meszty czarne 39 nowe do sprzedania. Piotra 5, m. 8. 22285

SPRZEDAM eleganckie meszty na korkach nr 37—38. Wiadomość ulica Pilichowska 6, m. 4. 22286

SPRZEDAM komplet kąpielowy: strój, pantofle, czepek; koperta kołdrowa ozdobna nowa; tenisówki białe 36; bieliznę męską na wysokiego. Kurkowa 28 mieszk. 5. 22289

KUPIĘ MASZYNKĘ do LODÓW — Skup, Krakowska 3. 22293

LISA srebrnego pięknego sprzedam. Akademicka 15, sklep kolonialny i gospodarczy. 22325

SINGERA maszynę gabinetową do szycia w dobrym stanie sprzedam — Chocimska 11, m. 6. 22329

SPRZEDAM kostium, 2 sukienki — szczupłej, suknię czarną tęższej, czółenka czarne 36. Piekarska 35, m. 8

KUPIĘ śniegowce wysokie czarne — nakrycie stołowe srebrne na 12 osób Piekarska 35, m. 8 22340

KUPIĘ WÓZEK GŁĘBOKI markowy nowy lub mało używany, chętnie model niemiecki. — Wiadomość: telefon 220—62. 22488

DO SPRZEDANIA konik dziecinny na biegunach w bardzo dobrym stanie. Pierackiego 72, m. 5. 22487

SPRZEDAM domek na Łyczakowie lub zamienię. Wiadomość: Jabłonowskich 36, m. 3. 22486

SPRZEDAM wózek głęboki, ul. Kalecza 14, m. 3. 22459

WÓZEK głęboki Konkon stan dobry zamienię na sportowy, Piekarska 49, mieszkanie 2. 22466

SPRZEDAM palto zimowe kolor stalowy z krymskiem kołnierzem, trzy materace włosienne, buciki № 42 i marynarkę ciemną, Lwów, Ukośna 12 I. p. m. 7 koło remizy Gródeckiej od godz. 6 popol. do 8 wiecz. 22496

DO SPRZEDANIA kurtka z surowego jedwabiu męska, maszyna do szycia nożna, kapelusz damski nowy welurowy, 2 materace, Śląska 25, Nowy Lwów, między 2—4 popoł.

FORTEPIAN — planino Steynwey, Bechstein, Blütner, Pleyel lub inny pierwszorzędny kupię natychmiast. Lwów. Technicka 4, Inż. Knisz.

MASZYNĘ do szycia pierścieniową sprzedam Kleparowska 4, I. p. m. 8

KOŁNIERZ z lisa srebrnego, strusie pióra sprzedam. Tarnowskiego 24/1.

ZAKUPIMY na wagę świeże kwiaty konwalii. Henning - Laokoon. — Lwów, Furgalskiego 6—8. tel. 237-00

SPRZEDAM buty z cholewami № 42 oraz półbuciki czarne № 40, Rejtana 4, mieszk. 6. 22501

KUPIĘ kożuszek bez rękawów w dobrym stanie. Zgłoszenia Listopada 36 m. 1 od godz. 2—7. 22520

SINGERA maszynę sprzedam, Kordeckiego 7, m. 3, w podwórzu. 22725

SPRZEDAM raglan szewiotowy popielaty nowy, angielski fason, ulica Zadwórzańska 120 parter, II. brama

SPRZEDAM maszynę do szycia ręczno - nożną, pierzynę, ciemno - zieloną wełnianą sukienkę do uszycia, dywan perski 2.71 m. kw. Trzeciego Maja 8, I. p., m. 4, do 17. 22748

PAPIER pakowy różnej grubości, firanki, szpagat papierowy gruby do pakowania paczek. Lublin, Bernardyńska 2. Wysyłka zaliczeniem pocztowym. 2588

KUPIĘ płyty patefonowe polskie — francuskie lub rosyjskie, taneczne, śpiewne. Listy Gaz. Lw. 22173

MEBLE ROZMAITE KUPUJĘ. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 22843

KUPIĘ 2 kołdry i poduszki najchętniej puchowe, meszty na koturnach granat z popielatym lub białym nr 35—36. Wszystko w pierwszorzędnym stanie. Wronowskich 10/9, od 2—5

STUDIUM Pracy Społeczn. (Lwów, Zielona). Skrypty kupię. Batorego 34 III. p. m. 29, niedziela. 22803

KUPIĘ tapczan szeroki elegancki. szafę trójdzielną, piękną gitarę włoską, szkołę na gitarę (polska). Listy Gaz. Lw 22597

SPRZEDAM lodownię pokojową, wannę cynkową, Potockiego 47, m. 8.

TORBY SPOŻYWCZE, galanteryjne, celofanowe, apteczne, papier pakowy, szpagat, z pierwszego źródła zakupu dostarcza za pobraniem pocztowym przedstawiciel handlowy, Busk koło Lwowa, Batorego 9. 2600

WÓZEK RĘCZNY silny w dobrym stanie do wożenia ciężarów kupię. Friedrichów 5, m. 3, od 8—16. 2608

IGŁY gramofonowe, latarki, światełka odlaskowe. Ceny hurtowe. F-ma Z. Malski, Warszawa, Chmielna 27.

HURTOWNIA materiałów piśmiennych i biurowych, papieru i przyborów szkolnych. Wysyłka na prowincję za zaliczeniem. Ablewski, Loeffler i S-ka, Warszawa, Plac Napoleona 5, m. 4, tel. 236—69. 2668

DOBRY MATERIAŁ PODSTAWĄ DOBREGO WYKONANIA. Żądaj zatem blachy złotej i lutów, jedynie z firmy JAN WOJTYCH — Lwów, Akademicka 8. 2716

PŁYTY PATEFONOWE nowe, stare drobne kawałki kupuje, płacąc NAJWYŻSZE CENY „LIRA", KOPERNIKA 10. Telefon 110—25. 2102

„FOTOGRAFIKA" i „ESTETYKA ŚWIATŁA" książki Bułhaka kupię, bardzo dobrze zapłacę. — Burzyński Roman, Zamość, Zagłoby nr 13. — Dystr. lubelski. 2610

PIANINO, FORTEPIAN krzyżowy — kupię zaraz. Nowacki, Piłsudskiego 17

SPRZEDAM: kilim, ceratę firanki, ubranie popielate prima wysokiemu, marynarkę granat popielatą, ubranie płócienne białe, popiolate, spodnie tenisowe i czarne, podszewkę czarną, popielatą, beige, pyjamę, apaszkę, kapelusz damski granat, kostium płaszcz jasny, zarzutkę, prochownik, płaszcz biurowy, komplet plażowy, suknie wełniane, kwieciste, wieczorową, spodniczki, bluzki, szlafrok, bieliznę wszelaką, poszwę, płótno chusteczki, czółenka, koturny korkowe, meszty damskie, męskie nr. 35—44, torebkę czarną krokodyl, walizkę, rękawiczki, pończochy, skarpetki, krawaty, kołnierzyki, mikroskop, przybory toaletowe 6 noży, widelców rogowych. — Lwów, ul. Snopkowska 11 mieszk. 8.

SPRZEDAM wózek głęboki, buciczki dla rocznego dziecka. Wincentego Pola 12, mieszk. 2. 22610

KUPIĘ siatkę drucianą na ogrodzenie. Długa około 100 m., wysoka 1.50 do 1.80 m., grubość 2 i ½ mm. w dobrym stanie. Listy do Admin: Gaz. Lw. nr 22607

BUTY (nie oficerskie) z cholewami prawie nowe nr 43—44 tanio sprzedam. Plac Bilczewskiego 6, m. 3. v

MASZYNA do szycia salonowa kryta do sprzedania. Kalecza 14 m. 3.

SPRZEDAM maszynę pierścieniową salonówka. Wiadomość: Kordeckiego siedem, mieszkanie piętnaście w podwórzu. 22503

SPRZEDAM kostium czarny, garsonkę, poduszkę dla niemowlęcia, płaszcz damski, kilim, aparat fot., ZIEMNIAKI. Na Bajkach 17/7. v

PELERYNĘ nieprzemakalną, nową spódniczkę granatową, resztki piki jedwabnej kupię zaraz. Zgłoszenia Grochowska 49, m. 8, popoł. 22493

SPRZEDAM białą suknię sportową z ciężkiego matowego jedwabiu, dla szczupłej. Ormiańska 27, II. piętro ganek od godz. 10. v

„PELIKANA" komplet: pióro wieczne i ołówek w etui skórzanym, nowe sprzedam. Potockiego 31, m. 10 od godz. 18 do 20. v

DLA P. LEKARZY! fartuch celofanowy i rękawiczki gumowe sprzedam Działyńskich 11, m. 2. v

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. Grafika, sztychy.

RESTAURACJA — JADALNIA Batorego 18 — Szymona 1. 21966

WYTWORNIĘ CHEM. kompletnie urządzoną MOTOROWĄ do produkcji pasty, mydła i innych środków chem. SPRZEDAM przedewszystkim reichsdeutscherowi. „Reklama" ulica Sykstuska 21, „Chemischesbetrieb".

POMYKS mielony okazyjnie sprzedam parę set kila. — Lab. chem. „Pfau" Sykstuska 8. 22757

TACZKI drewniane okute i styliska do kilofów, łopat, szufli, szpadli, — siekier i młotków dostarcza ze składu EL-BE HA. Schlachthofstr. 9 — (Rzeźnicka), telefon 261-60. 2527

SANDAŁKI LETNIE, wszelkie przybory szewskie. Podeszwy korkowe — koturny drewniane w wielkim wyborze. „Azet" Warszawa, Jasna 18/20

ESENCJA OCTOWA NA WAGĘ, Drogeria, Kopernika 1. 2617

WIELKĄ PRZYJEMNOŚĆ będzie mieć każda lwowianka oglądając wystawę letnią Drogerii Kopernika 1

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY

TAPETY, wyroby papierowe, PRZYBORY SZKOLNE, kancelaryjne itp. poleca Firma „RENOMA" — Lwów, ulica ZIMOROWICZA Nr. 3. 2653

ARTYSTYCZNE KARTKI KOLOROWE (kwiaty, zwierzęta, krajobrazy i inne poleca „Papierowy Bazar. — Lwów, ul. Ruska 18 2552

SPRZEDAM OKAZYJNIE 5.000 pudełek blaszanych pierwszorzędnej sowieckiej pasty do czyszczenia metali i szkła. Sykstuska 17, — Drogeria.

B/H Dr. GÓRSKI & POLAŃSKI, — Przedstawicielstwa i Skład konsygnacyjny, Lwów, Friedrichów 5 dostarcza ze składu: 1) SODĘ OCZYSZCZONĄ 98 proc., GUMĘ ARABSKĄ w torebkach, BUDYNIE wszystkich smaków, HERBATĘ luksusową, KWASEK CYTRYNOWY, CUKIER WANILIOWY i inne znakomite namiastki spożywcze fabryki „Manganit" w Warszawie. 2) HERBACIANĄ RÓŻĘ" znakomity płyn o smaku herbaty. 3) WORKI, TORBY i TOREBKI PAPIEROWE dla przemysłu i handlu, wszystkich wymiarów, pierwszorzędne, tanie. Szczegółowe oferty i cenniki na żądanie. Prowincja pocztą za przedpłatą i zaliczeniem. 2655

KRAWATY — BATOREGO 6. 2758

FOTOGRAFUJCIE DZIECI w Foto W. Benesza, ZOFII 2. 2148

WORKI I PAPIER PAKUNKOWY, SZUMSKI, ŁYCZAKOWSKA cztery.

NAPRAWA KALOSZY, opon samochodowych i wszelkich artykułów gumowych. Zakłady Wulkanizacyjne Willy Säring, Lwów, Słoneczna 44.

MAKATKI bajkowe, wycinanki, odbijanki, poleca po najniższych cenach firma przy ul. Gródeckiej 103.

P. T. KUPCOM dostarczamy herbatol i czekoladol koleją EKSPRESS do wszystkich miejscowości. Oferty na życzenie wysyła firma: „EMPE" — Lwów, 29. Czerwca 10. 2782

SPOKÓJ w domu! — Gaz przeciw pluskwom, „Gazochemia" Lwów — Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06 2698

ROZMAITE

UWAGA! Z powodu likwidacji salonu mód W. Madera, wszelkie przerobione kapelusze są do odebrania w domu ul. Sobieskiego 41, I., m. 2.

WYTWÓRNIA trykotarska, Lwów, Łyczaków 16 wejście Rzeźbiarska wyrabia jako też ze starych rzeczy przerabia maszynowo i ręcznie swetry, dziecinne komplety, suknie. — Tam też wykonuje się krawieckie roboty dla pań. 22387

ŚWIATŁOKOPIE PLANÓW elektrycznie. Czarnieckiego 8 21172

OSTRZENIE brzytew Czarnieckiego 2.

KONC. BIURO Dra E. GRIEGA — SYKSTUSKA 14, wykonuje: TŁUMACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE, PODANIA — wszelkie prace prawnicze naukowo-techniczne

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA, PODANIA — wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

AKUSZERKA DEUTSCHMAN ulica Kulparkowska 62. 22232

NAPRAWA wyrobów SREBRNYCH i złotych, CZARNIECKIEGO 2. 22245

NIKLOWANIE, KRAKOWSKA 16.

BIUSTNIKI pasy, całości wykonuje Szajnochy 3, m. 15, od 3-ciej pop.

ZAMIENIĘ mikroskop Reicherta immersyjny za maszynę do pisania. Gaz. Lw. nr 22412

STROI, naprawia, gotówką najwięcej płaci, fortepiany, pianina. Wyjeżdża na prowincję. Herman Lwów Lenartowicza 5, II. p., m. 7, pop.

DESZCZOWIEC (trencz) na średniego zamienię na taki sam na wysokiego. Piekarska 49, m. 2. 22467

KRAWCOWA damska szyje, przerabia, nicuje. Boczkowskiego 21, m. 2 (boczna Tokarzewskiego). 22495

WSZELKIE PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE KONCESJONOWANE BIURO „REKORD", WAŁOWA 19.

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII, Lwów, Zyblikiewicza 21

ADWOKAT konsystorski w sprawach rozwodowych M. Bahrynlwskyj ul. Dąbczańskiej 7/4, godz. 4—6.

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuję tanio. Chrzanowskiej 4, parter lewy, tel. 291-01.

POŁOŻNA WIKTORIA DYSZKANT mieszka obecnie Kr. Leszczyńskiego 45, mieszkanie 12. 21391

NIEMIECKIE PODANIA Głęboka 18

PRZEPISOWE zdjęcia do Konntkarty w ciągu 24 godz. Sapiehy 89.

PRZYJMUJĘ wszelką bieliznę damską i męską do naprawy. Listy do Gaz. Lw. nr 22602

MAŁŻEŃSTWA

KAWALER lat 32, na posadzie państwowej, pozna odpowiednią panią w celu matr. Listy Gaz. Lw. 22174

PANNA lat 37, na posadzie, pozna intel. pana do lat 55; cel matr. — Pełne adresy. Listy Gaz. L. 22220:



CHCESZ wyjść dobrze za mąż, ożenić się, szczęście osiągnąć — nadeślij swą fotografię, podaj datę urodzenia, dane o sobie oraz swoje życzenia. — Adresować: Baszczyński. Warszawa. C 1. Skrzynka pocztowa 322. 257

WDOWA lat 25 z córeczką 6-letnią z własnym mieszkaniem, szuka towarzysza życia i ojca dla dziecka w celu matr. Listy Gaz. Lw. 22274:

PANNA lat 30, blondynka, gospodarna, ma mieszkanie, dobrego serca, na posadzie, pozna rzemieślnika lub robotnika od lat 30 do 38: sprawę traktuję poważnie. Cel matr. — Czas umowy 7.30. Listy kierować do Adm. Gaz. Lw. 22261:

PANNA lat 30, Volksdeut. (niem. kart. żywn.) pragnie poznać pana do lat 45 na stanowisku w celu matr. Oferty nieanonimowe. Fotografia. Drohobycz Poste - restante „Marzycielka". 2611

PO trzydziestce, samotna, niezależna, na posadzie o dobrym charakterze, chce poznać pana tych samych zalet w celu matrymonialnym. — Listy oraz fotografia G. L. nr. 22059

WDOWA lat 46, bezdzietna, na posadzie, pozna pana do lat 50. Cel matr. Listy Gaz. Lw. 22338

Z BRAKU znajomości tą drogą pozna wdowa po urzędniku lat 50 starszego, solidnego zdecydowanego pana. Cel matr. Listy Gaz. Lw. 22426:

NIEWIDOMY szuka intel. samotnej towarzyszki życia do lat 35, znającą gospodarstwo domowe. Cel matr. — Listy Gaz. Lw. 22421

TARNOPOLANKA na posadzie — z własnym mieszkaniem, nie dzisiejszych zasad, poszukuje pana do lat 40 w celu matr. — Oferty składać: Księgarnia Jurczuka, Tarnopol — dla „Meni". v

KTÓRY z panów do lat 30 ma chęć rozweselić młodą, sympatyczną panienkę, niezależną, lat 18. Cel matr. Listy z fotografią kierować Admin: Gaz. Lw. nr 2729:

MĘŻCZYZNA lat 42, blondyn, wysoki, niebrzydki, intel., subtelny, romantyk o szlachetnym usposobieniu obecnie bez stanowiska, pozna w celu matr. panią do lat 35 tych samych zalet o łagodnym usposobieniu i dobrym sercu, która dopomogłaby do przetrwania obecnych czasów. Przyszłość zapewniona. Poważne łaskawe zgłoszenia kierować Poste - restante Drohobycz okazicielowi złotówki nr AB 8764302. v

CZTERY 19-letnie blondynki poznają czterech panów przystojnych i sympatycznych do lat 25 w celu matr. Fotografie pożądane. Listy kierować do Gaz. Lw. 22550:

ZRYWAM wszelkie konwenanse i tą drogą pragnę poznać miłego kulturalnego pana, któryby mógł mi dać szczęście i szacunek. Rozwiedziona około czterdziestki. Gaz. Lw. 22542:

MAŁA Różyczka i taka Gwiazdeczka jedna i druga milutka dzieweczka pragną poznać panów intel., miłych wytwornych i nieprzeciętnych. Cel matr. Listy podażne Gaz. Lw. 22535

NIEZALEŻNA lat 33 z mieszkaniem pozna rzemieślnika od lat 40—50 — może być separowany. Cel matr. — Oferty Gaz. Lw. 22558

CHCĘ zbudować własne gniazdo rodzinne — nie posiadam dużo zalet, ale wytrzymać ze mną można. Czekam na decyzję kulturalnych panów 30—40 letnich. Listy Gaz. Lw. 2776

PANI młoda, przystojna z synkiem 6-letnim, na posadzie dobra gospodyni, pozna pana Polaka lat 38—40 ze szkołą rolniczą lub leśnicza w celu matr. Listy Gaz. Lw. 22774:

PRZEDSIĘBIORCA, karty niem. 40 letni, szuka odpowiedniej żony. — „Reklama" Sykstuska 21 pod „Pani"

ZAGINIENI

KTO zna adres p. Derych Anny — rzekomo zamieszkałej w pow. Brzeżańskim - Podhajeckim, proszony jest o podanie bliższych danych. — Sprawa rodzinna, bardzo ważna. — Bliższe wyjaśnienia listownie lub ustnie Lwów, Mączyńskiego 7, m. ?

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11 Rekopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 115-22. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów. ul. Sokola 4.